

POSTANOWIENIE

Dnia 22 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania E. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

o wypłatę dwóch świadczeń,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 22 czerwca 2022 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 11 marca 2021 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) zasadza od odwołującego się na rzecz organu rentowego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 11 marca 2021 r., wydanym na skutek apelacji wniesionej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 1 grudnia 2020 r., zmienił ten wyrok i oddalił odwołanie ubezpieczonego E. M. od decyzji z dnia 31 marca 2020 r., którą organ rentowy ustalił dla ubezpieczonego wysokość emerytury od dnia 1 marca 2020 r., zawieszając równocześnie wypłatę tego świadczenia z powodu zbiegu z prawem do emerytury wojskowej.

Ubezpieczony E. M. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 11 marca 2021 r., zaskarżając ten wyrok w

całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 95 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej jako ustawa emerytalna) w związku z art. 15a ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (dalej jako ustawa zaopatrzeniowa) oraz art. 32 i art. 67 ust.1 Konstytucji RP.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na potrzebę dokonania wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, to jest art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej w związku z art. 15a ustawy zaopatrzeniowej lub art. 18e tej ustawy. Skarżący podniósł przy tym, że art. 95 ust. 1 ustawy emerytalnej kształtuje regułę, zgodnie z którą w razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku świadczeń przewidzianych w przywołanej ustawie wypłaca się jedno z tych świadczeń. W art. 95 ust. 2 *in principio* tej ustawy wskazano z kolei, że zasada wyrażona w ust. 1 tego przepisu znajduje zastosowanie również w razie zbiegu prawa do emerytury lub renty określonych w ustawie z prawem do świadczeń przewidzianych w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym osób, o których mowa w art. 2 ust. 2 ustawy emerytalnej, m.in. żołnierzom zawodowym. Analogiczna zasada została sformułowana w art. 7 ustawy zaopatrzeniowej, gdzie stwierdzono, że w razie zbiegu prawa do emerytury lub renty przewidzianych w tej ustawie z prawem do emerytury lub renty albo do uposażenia w stanie spoczynku lub uposażenia rodzinnego przewidzianych w odrębnych przepisach wypłaca się świadczenie wyższe lub wybrane przez osobę uprawnioną, jeżeli przepisy szczególne nie stanowią inaczej.

Wyłączenie zasady wypłacania jednego świadczenia zostało natomiast unormowane w art. 95 ust. 2 *in fine* ustawy emerytalnej. Zgodnie z jego treścią omawiana reguła nie znajduje zastosowania m.in., gdy emerytura wojskowa została obliczona według zasad określonych w art. 15a albo art. 18e ustawy zaopatrzeniowej.

Zdaniem skarżącego, istota rozbieżności, które ujawniają się w orzecznictwie sądów, polega na braku zgodności co do wykładni treści art. 95 ust. 2 emerytalnej w zakresie sformułowania „emerytura [...] została obliczona według zasad określonych w art. 15a albo art. 18e ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin” oraz tego, czy

ma on znaczenie podmiotowe, czy też przedmiotowe - ukierunkowane na sposób jej obliczenia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych daje się przy tym wyodrębnić dwie zasadnicze linie jurydyczne dotyczące powyższego zagadnienia. Pierwsza z nich uzależnia możliwość zastosowania wyjątku z art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej od daty powołania żołnierza do zawodowej służby wojskowej, wykluczając spod niego osoby, które służbę rozpoczęły 1 stycznia 1999 r. Zasada wypłaty jednego świadczenia ma charakter bezwzględny, a wszelkie wyjątki powinny być interpretowane zawężająco. Stanowisko takie wyrażał wielokrotnie Sąd Apelacyjny w (...). W orzeczeniach tych Sąd Apelacyjny odwoływał się aprobując do wyroków Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 27 stycznia 2010 r., SK 41/07 (OTK-A 2010 nr 1, poz. 5), z dnia 24 lipca 2014 r., SK 53/13 (OTK-A 2014 nr 7, poz. 77) oraz postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 lutego 2020 r., SK 30/17 (OTK-A 2019 nr 8). Za obowiązaniem zasady wypłaty jednego świadczenia opowiadał się także Sąd Najwyższy m.in. w wyrokach : z dnia 4 kwietnia 2012 r., I UK 390/11 (OSNP 2013 nr 9- 10, poz. 114), z dnia 8 maja 2012 r., II UK 237/11 (OSNP 2013 nr 7-8, poz. 91), z dnia 24 maja 2012 r., II UK 261/11 (LEX nr 1227967), z dnia 4 grudnia 2013 r., II UK 223/13 (Legalis nr 741761) oraz sądy powszechne, m.in.: Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyrokach: z dnia 4 października 2013 r., III AUa 114/13 (Legalis nr 744177) i z dnia 26 maja 2014 r., III AUa 2228/14 (Legalis nr 1263364). Druga linia orzecznicza za prawidłową przyjmuje natomiast wykładnię art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej, zgodnie z którą użyty w tym przepisie zwrot „emerytura [...] została obliczona według zasad określonych w art. 15a albo art. 18e ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin” należy traktować jako przesłankę o charakterze przedmiotowym. Interpretacja ta zakłada, że czynnikiem kwalifikującym określonego ubezpieczonego do grupy osób objętych wyjątkiem od zasady pobierania jednego świadczenia z art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej jest obiektywny brak możliwości obliczenia emerytury wojskowej przy uwzględnieniu „cywilnego” stażu emerytalnego, a nie data przyjęcia żołnierza zawodowego do służby wojskowej. Skoro zatem przepis posługuje się sformułowaniem „według zasad”, a nie „na podstawie”, to brak jest przeciwwskazań do uznania, że zasady określone w art. 15a lub 18e ustawy zaopatrzeniowej mogą

być odniesione także do żołnierzy, którzy zostali powołani do służby wojskowej przed dniem 2 stycznia 1999 r. Ta koncepcja najszerzej została zaprezentowana w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2019 r., I UK 426/17 (OSNP 2019 nr 9, poz. 114) oraz w wyrokach: Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 23 stycznia 2020 r., III AUa 333/19 (LEX nr 2788528), Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 29 czerwca 2020 r., III AUa 1019/19 (LEX nr 306381 1), z dnia 29 lipca 2020 r., III AUa 365/20 (LEX nr 3063805), z dnia 11 lutego 2021 r., III AUa 873/20 (LEX nr 160156). W orzeczeniach tych przyjęto, że „kryterium, które niewątpliwie zadecydowało o uprzywilejowaniu (pobieraniem dwóch świadczeń) żołnierzy, którzy zostali powołani do służby po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r., to brak możliwości uwzględniania w wojskowej emeryturze jakiegokolwiek okresu «cywilnego» stażu emerytalnego. Kryterium to jednocześnie określa krąg podmiotów charakteryzujących się tą samą istotną cechą relewantną”. Przy czym ten „[...] brak możliwości nie występuje wtedy, gdy emeryt wojskowy nie decyduje się na złożenie wniosku o doliczenie po zwolnieniu ze służby wojskowej okresów składkowych i nieskładkowych, choć mogą one zwiększyć podstawę wymiaru emerytury do 75%. Wspólnym mianownikiem uzasadniającym prawo do dwóch świadczeń są bowiem uwarunkowania wynikające z przepisów prawa niepozwalające na wykorzystanie stażu «cywilnego» w emeryturze wojskowej, a nie wybór emeryta wojskowego”.

Skarżący podkreślił równocześnie, że w pełni podziela poglądy wyrażane w drugiej z wyżej zaprezentowanych linii orzeczniczych, bowiem w sposób należyty uwzględnia ona zasadę równości (art. 32 Konstytucji RP) oraz prawo do zabezpieczenia społecznego (art. 67 Konstytucji RP). Jednocześnie prawidłowo dokonuje interpretacji pojęcia „przesłanki relewantnej”, stanowiącej immanentny przedmiot oceny sądu w sprawach z ubezpieczenia społecznego. Natomiast pierwsza - krytykowana przez skarżącego - linia jurydyczna odwołuje się przede wszystkim do tzw. zasady solidarności ryzyka, jednak nadaje tej zasadzie znaczenie pierwszorzędne oraz bezwzględne, a nawet nadrzędne nad konstytucyjnymi zasadami wyrażonymi w art. 32 i art. 67 Konstytucji RP. Takie rozumienie zasady solidarności całkowicie pozbawia niektórych obywateli prawa do

korzystania z jednego z wypracowanych świadczeń emerytalnych, co - wobec treści wymienionych przepisów ustawy zasadniczej - nie powinno mieć miejsca.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada także przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa wymaga od skarżącego określenia, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Ponadto konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji

interpretacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03, z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07). W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłby odmiennie wykładany. Nie istnieje jednak potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP – wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącego nie spełnia wyżej określonych kryteriów. Choć bowiem faktycznie we wcześniejszym orzecznictwie sądowym art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej nie był wykładany w sposób jednolity, co doprowadziło do rozbieżności w tym orzecznictwie, to jednak rozbieżność ta została usunięta w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2021 r., III UZP 7/21 (OSNP 2022 nr 6, poz. 58), w której wyrażono pogląd prawny, zgodnie z którym ubezpieczonemu, który pozostawał w zawodowej służbie wojskowej przed dniem 2 stycznia 1999 r. i pobiera emeryturę wojskową wynoszącą 75% podstawy jej wymiaru obliczoną bez uwzględnienia okresów składkowych i nieskładkowych, z tytułu których jest uprawniony również do emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wypłaca się jedno z tych świadczeń - wyższe lub wybrane przez niego (art. 95 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 291 ze zm. w związku z art. 7 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 586 ze zm.).

Uzasadniając ten pogląd, Sąd Najwyższy w sposób kompleksowy odniósł się do problemu wyartykułowanego we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Między innymi zgodził się przy tym ze stanowiskiem, że przyjęcie założenia, zgodnie z którym dyferencjacja uprawnień żołnierzy w zakresie prawa do

wypłaty świadczeń emerytalnych w zbiegu jest związana wyłącznie z datą powołania ich do służby wojskowej (przed i po dniu 1 stycznia 1999 r.) i stanowi jej konsekwencję, oznaczałoby ich nierówne traktowanie. Inaczej jednak ten problem musi być postrzegany, gdyby założyć, a założenie takie jest w pełni uprawnione, że nie chodzi w nim o samą datę powołania do służby jako determinantę różnych uprawnień w przypadku zbiegu prawa do świadczeń emerytalnych, lecz o to, że te dwie grupy żołnierzy były objęte w okresie odbywania tej służby różnymi systemami emerytalnymi, co data powołania ich do służby jedynie ilustruje. Okoliczność ta, polegająca na wprowadzeniu od dnia 1 stycznia 1999 r. systemu „zdefiniowanej składki” w miejsce systemu „zdefiniowanego świadczenia” i związane z tym istotne różnice w zakresie unormowania sposobu opłacania składek na powszechne ubezpieczenie społeczne przez żołnierzy powołanych do służby do dnia 1 stycznia 1999 r., jak i po tym dniu, nie może zaś pozostać bez znaczenia dla ustalania zakresu podmiotów, którym przysługuje równe traktowanie. Może ona bowiem zostać uznana za istotną cechę różniącą te podmioty. Taką cechą może być też zróżnicowanie ze względu na zachowaną w stosunku do jednej tylko grupy żołnierzy (przynajmniej potencjalną) możliwość zwiększenia emerytury wojskowej przez doliczenie do wysługi emerytalnej „stażu cywilnego”. Wówczas sytuacja prawna tych żołnierzy mogłaby być zatem oceniana co najwyżej jako podobna do żołnierzy powołanych do służby po dniu 1 stycznia 1999 r. Podobieństwo obu tych grup polegałoby natomiast wyłącznie na tym, że jedni i drudzy są żołnierzami zawodowymi, ale posiadającymi różne uprawnienia w zakresie sposobu obliczania ich emerytur. Niezależnie jednak od tego, które z tych założeń zostałoby przyjęte, da się je z całą pewnością obronić jako dozwolone naruszenie zasady równości przy uwzględnieniu „testu” wynikającego z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Po pierwsze bowiem, celem oraz treścią wprowadzonego przez ustawodawcę zróżnicowania jest „wpasowanie” żołnierzy pozbawionych prawa do wzrostu emerytury wojskowej z tytułu doliczenia „stażu cywilnego” w nowy system ubezpieczeń społecznych bazujący na zdefiniowanej składce, która w dużym stopniu oznacza realizację zasady wzajemności składki i prawa do świadczenia oraz abstrahuje od solidarnościowego charakteru świadczeń zabezpieczeniowych. Po drugie, moment wprowadzenia omawianej dyferencjacji wskazuje na związanie

jej z przyjętym w ustawie emerytalnej procesem stopniowego wygaszania dotychczasowych uprawnień emerytalnych na rzecz jednolitego, powszechnego systemu. Proces ten jest zaś w pełni akceptowany zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie prawa ubezpieczeń społecznych (por. m.in. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 22 czerwca 1999 r., K. 5/99, OTK ZU 1999 Nr 5, poz. 100, z dnia 4 stycznia 2000 r., K. 18/99, OTK ZU 2000 Nr 1, poz. 1 oraz K. 1/00, OTK 2000 Nr 6, poz. 185 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 217/10, LEX nr 950438 i z dnia 26 kwietnia 2016 r., I UK 151/15, LEX nr 2050671). Wprawdzie ów proces stopniowego wygaszania „starych” uprawnień emerytalnych w ustawie emerytalnej został oparty przede wszystkim na wieku (a konkretnie dacie urodzenia) świadczeniobiorców, jednakże łatwo założyć jego adekwatność także w odniesieniu do daty powołania do służby decydującej o zakresie regulacji zaopatrzeniowych, zwłaszcza że drugim z czynników powodujących eliminację dotychczasowego („starego”) systemu emerytalnego jest określona w ustawie data graniczna przypadająca na dzień 31 grudnia 2008 r. (por. art. 46 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej). Po trzecie, wspomniana dyferencjacja ma charakter proporcjonalny, gdyż bilansuje ją (omówiona wcześniej) regulacja art. 18i ustawy zaopatrzeniowej. Po czwarte, trudne do pogodzenia z zasadami sprawiedliwości społecznej byłoby postawienie jednych żołnierzy powołanych do służby przed dniem 2 stycznia 1999 r. w sytuacji lepszej (a przez to nierównej) od takich samych żołnierzy, którym wzrost emerytury wojskowej z tytułu uwzględnienia samych okresów służby pozwalałby na uzyskanie tego świadczenia w wysokości tylko nieznacznie niższej niż 75% podstawy wymiaru (na przykład 74%).

Sąd Najwyższy w obecnym składzie w pełni aprobuje kierunek wykładni art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej przyjęty w omówionej uchwale powiększonego składu z dnia 15 grudnia 2021 r., III UZP 7/21. Nie dostrzega też we wniosku skarżącego argumentów, które uzasadniałyby jego zmianę. Sąd Najwyższy zauważa równocześnie, że lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie potwierdza przyjęcie przez Sąd drugiej instancji wykładni zgodnej z powołaną uchwałą. Tak wyłożony art. 95 ust. 2 ustawy emerytalnej Sąd drugiej instancji odniósł zaś do ustalonego w sprawie stanu faktycznego, z którego jednoznacznie wynikało, że skarżący pozostawał w zawodowej służbie wojskowej

przed dniem 2 stycznia 1999 r. i pobiera emeryturę wojskową wynoszącą 75% podstawy jej wymiaru obliczoną bez uwzględnienia okresów składkowych i nieskładkowych, z tytułu których jest uprawniony również do emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a zatem nie może pobierać obu przyznanych mu świadczeń.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że skarżący nie wykazał potrzeby przyjęcia jego skargi kasacyjnej do rozpoznania. Dlatego, opierając się na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 10 ust. 4 w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, orzekł jak w sentencji postanowienia.